

RZESZÓW. - Apelujemy do prezydenta, żeby nie budował własnego wizerunku, a zadbał o potrzeby mieszkańców Rzeszowa - mówi Andrzej Szlachta, poseł PiS

Przebudowa mostu Narutowicza nie ma sensu

Ewelina Nawrot

nawrot@supernowosci24.pl

Jednokierunkowy most Narutowicza zostanie zdemontowany i przeniesiony, jeśli będzie to w ogóle możliwe, w inne miejsce, a ulicę Wierzbową i Naruszewicza połączy nowy, dwupasmowy most. - Mosty się buduje, a nie burzy. Z niepokojem patrzymy, jak publiczne pieniądze wydaje się na zbędne inwestycje - komentuje plany obecnego prezydenta Rzeszowa Andrzej Szlachta (66 l.), poseł PiS, prezydent miasta w latach 1999 - 2002.

- Czas oczekiwania na zmianę światła wynosi ok. 1 minuty, a liczba samochodów oczekujących na przejechanie to średnio 5 - 6, a więc nie ma żadnych przesłanek technologicznych, technicznych i ekonomicznych, żeby ten most zburzyć - wyjaśnia poseł.

Most trafi gdzie indziej?

Do przetargu na przebudowę mostu Narutowicza stanęło siedem firm. Oferty wahają się od 6,7 (Skanska) do 11,2 mln zł (Inżynieria Rzeszów). W tym tygodniu Miejski Zarząd Dróg w Rzeszowie ma podpisać umowę z jednym z wykonawców, który spełni wszystkie kryteria. Od tego momentu będzie on miał czas do końca roku na wykonanie wszystkich prac.

Prezydent chciałby jednak, żeby most został wy-



Fot. Wit Hadło (3)

Most Narutowicza powstał w 2000 roku. Prezydent Tadeusz Ferenc chce go wyburzyć, albo przenieść w inne miejsce, i wybudować nowy, szerszy.

korzystany w innym miejscu, np. pomiędzy osiedlem Budziwój a gminą Boguchwała (obecna kładka jest zamknięta z powodu złego stanu technicznego). - Propozycja przeniesienia go w inne miejsce budzi kontrowersje pod względem inżynierskim - mówi Szlachta. - Opowiadanie bajek, że most się przeniesie w inne miejsce to robienie PR-u - dorzuca Wiesław Walat (65 l.), wiceprezydent Rzeszowa III kadencji.

Dwupasmowy most niepotrzebny

Zdaniem posła PiS, modernizacje w rejonie sanepidu mijają się z celem. - Kładka spełnia swoje zadanie i nie ma potrzeby wydatkowania kolejnych pieniędzy na jej przebudowę - wyjaśnia Szlachta. - Zadłużenie miasta nie-



- Apelujemy do prezydenta, żeby nie burzył, ale budował nowe mosty - mówi Andrzej Szlachta (66 l.), poseł PiS, były prezydent Rzeszowa.

bezpiecznie rośnie i sięga już 500 mln zł! Nie stać nas na fontanny multimedialne i okrągłe kładki. Rzeszów potrzebuje dobrych rozwiązań komunikacyjnych.

Powodem drogowych problemów ma być m.in. zezwolenie na budowę potężnego centrum handlowego w rejonie al. Rejtana. - Trzeba przedłużyć aleję i uporządkować ruch. Budowa dwupasmowego mostu przy sanepidzie nic nie da, ponieważ nie wpłynie na poprawę komunikacji - przewiduje Andrzej Szlachta. - Po co zamieniać dobre inwestycje ni- by-lepszymi? To strata pieniędzy - kwituje Wiesław Walat.



- Opowiadanie bajek, że most się przeniesie w inne miejsce to robienie PR-u - mówi Wiesław Walat (65 l.), były wiceprezydent Rzeszowa.

